

Paweł ANTUCHOWSKI

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
ORCID: 0000-0001-5856-7235

Realizacja obowiązku udzielania informacji publicznej przez wybrane grupy jednostek publicznych w Polsce

Streszczenie: Obowiązek udzielenia informacji publicznej jest różnie realizowany przez podmioty korzystające ze środków publicznych. Przeprowadzone badania na próbie wybranej z kilku grup podmiotów publicznych, między innymi uczelnie wyższe, ogrody zoologiczne oraz szpitale wykazały, że jest jeszcze wiele do poprawienia zarówno w kwestii przestrzegania przepisów, gdyż 40% zapytań nie doczekało się odpowiedzi, znajomości procedur przewidzianych w przepisach ustawy o dostępie do informacji publicznej i możliwych do użycia procedur oraz mało precyzyjnych przepisach, co jest wykorzystywane do uchylania się od odpowiedzi przez niektóre podmioty publiczne.

Słowa kluczowe: informacja publiczna, uniwersytety, podmioty publiczne

Wstęp

Wszystkie podmioty, których działalność jest finansowana z funduszy publicznych mają obowiązek udzielania informacji odnośnie wydatkowania tych środków. Każdy obywatel Rzeczypospolitej Polskiej ma prawo wystosować zapytanie do takiego podmiotu. Podstawowym aktem prawnym regulującym kwestię informacji publicznej jest *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku*. W art. 61, będącym częścią rozdziału o wolnościach i prawach politycznych, czytamy, że „Obywatel ma prawo do uzyskiwania informacji o działalności organów władzy publicznej [...] organów samorządu gospodarczego i zawodowego, a także innych osób oraz jednostek organizacyjnych w zakresie, w jakim wykonują one zadania władzy publicznej i gospodarują mieniem komunalnym lub majątkiem Skarbu Państwa” (*Konstytucja z 2 kwietnia 1997 r.*). Wnioski o udzielenie informacji publicznej były składane w trybie przewidzianym ustawą

z dnia 6 września 2001 roku o *dostępie do informacji publicznej*. Oznacza to, że każda jednostka miała 14 dni na ustosunkowanie się do złożonego pisma (Ustawa z 6 września 2001 r.).

Celem badania było sprawdzenie czy podmioty realizują obowiązek udzielenia informacji publicznej w sposób prawidłowy i zgodny z obowiązującymi przepisami prawa. Zostały postawione następujące pytania badawcze: ile wynosi średni czas oczekiwania na odpowiedź, jak wiele zapytań pozostało bez odpowiedzi, w której grupie podmiotów wskaźnik odpowiedzi był najniższy, a w której najwyższy? Można przypuszczać, że podmioty korzystające z publicznych pieniędzy, które powinny znać obowiązki wynikające z ich wydatkowania, w tym obowiązek udzielania informacji publicznej, będą realizowały go w sposób rzetelny, z zachowaniem standardów przewidzianych w ustawie o dostępie do informacji publicznej. Rzetelne realizowanie tego obowiązku jest jedną z kluczowych kwestii w rozwoju społeczeństwa obywatelskiego, ponieważ wspiera to jego ideę jaką jest „aktywne i uczestniczące zaangażowanie w dobro innych” (Beyme, 2007, s. 229).

Odpowiedzi podmiotów zostały poddane metodzie analizy i syntezy (Nowak, Głowiński, 2013, s. 140) pod kątem zachowania ustawowego czasu na udzielenie odpowiedzi, udzielenia (lub nie) pełnej odpowiedzi na zadane pytanie, treści wiadomości zwrotnej, jeśli nie zawierała ona odpowiedzi na pytanie. Na ich podstawie zostały wyciągnięte wnioski. W poszczególnych grupach podmiotów analizowana była ilość udzielonych odpowiedzi, ilość nieudzielonych odpowiedzi oraz porównanie danych zawartych w odpowiedziach. Zapytania były kierowane każdorazowo w formie wiadomości elektronicznej. Treść zapytania obligowała podmioty do udzielenia odpowiedzi w tej samej formie. W każdej grupie zostało wytypowanych 40 podmiotów. W niniejszym opracowaniu autor skupia się na pięciu grupach podmiotów: uczelnie wyższe, znajdujące się w pierwszej 40-stce rankingu uczelni akademickich 2019 według czasopisma „Perspektywy” (*Ranking*, 2019), ogrody zoologiczne w Polsce, wybrane organizacje świadczące usługi dla osób oraz rodzin dotkniętych przemocą i uzależnieniami, placówki szpitalne w Wielkopolsce oraz wybrane starostwa powiatowe. Wyniki badań nad informacją publiczną autor mógł wykorzystać dzięki uprzejmości grup realizujących projekt zaliczeniowy w ramach zajęć ćwiczeniowych przedmiotu e-administracja, realizowanych na kierunku zarządzanie państwem w semestrze zimowym 2019/2020 na Wydziale Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Uczelnie akademickie

Zapytanie skierowane do uczelni akademickich dotyczyło kwoty, jaką poszczególne podmioty przeznaczyły na organizację Juwenaliów w latach 2016–2019. Wśród podmiotów z pierwszej czterdziestki rankingu znalazły się jednostki o zróżnicowanym profilu kształcenia, a także dwie uczelnie prywatne. Kwoty, a także struktura udzielonych odpowiedzi były bardzo zróżnicowane. Część odpowiedzi zawierało kwoty zbiorcze, część w podzieleniu na poszczególne lata, a w przypadku Politechniki Gdańskiej w rozdzieleniu na różne imprezy, odbywające się w ramach juwenaliów.

W latach 2016–2019 uczelnie wyższe przeznaczyły na organizację Juwenaliów średnio 394 825,69 złotych. Najmniejszą kwotę przeznaczył Uniwersytet Medyczny w Białymstoku, 25 000 złotych. Najwięcej na organizację juwenaliów przeznaczyła Politechnika Gdańska, 1 440 303,29 złotych. W tym czasie Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu przeznaczył na organizację Juwenaliów 655 740 złotych.

Niestety pełna odpowiedź na pytanie nadeszła jedynie od 22 podmiotów będących przedmiotem badania. W przypadku Politechniki Wrocławskiej i Uniwersytetu Wrocławskiego reakcje wskazywały na złożoność zapytania, dlatego terminy zostały wydłużone. Uniwersytet Wrocławski dotrzymał wyznaczonego przez podmiot terminu, natomiast Politechnika Wroclawska ostatecznie nie nadesłała konkretnej odpowiedzi.

Warto w tym miejscu wspomnieć o dwóch uczelniach prywatnych – Akademia Leona Koźmińskiego oraz SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny. Obie jednostki, w sposób kulturalny, wskazały na brak podstawy do udzielenia takiej informacji. Jest to spowodowane tym, że środki zadysponowane na organizację juwenaliów są środkami własnymi uczelni, a co za tym idzie nie otrzymują na nie dotacji lub subwencji z budżetu państwa.

Dwa podmioty – Gdański Uniwersytet Medyczny oraz Politechnika Łódzka udzieliły odpowiedzi, w której na podstawie art. 3 ust. 1 ustawy o dostępie do informacji publicznej zobowiązały nadawcę, aby z uwagi na wniosek o dostęp do informacji przetworzonej, w terminie 7 dni wykazał szczególnie istotny interes publiczny dla zapytania, pod rygorem pozostawienia wniosku bez rozpatrzenia. W takim przypadku podmiot otrzymał informację, iż zapytanie jest częścią projektu mającego na celu zbadanie realizacji obowiązku udostępniania informacji publicznej. Odpowiedzi nie udzielono, prawdopodobnie uznały one ten powód za zbyt mało przekonujący.

Żadnej odpowiedzi na zadane pytanie nie udzieliło 10 podmiotów. Wśród nich były między innymi Uniwersytet Warszawski, Akademia Górniczo-Hutnicza, Uniwersytet Łódzki czy Katolicki Uniwersytet Lubelski. Średni czas oczekiwania na odpowiedź wynosił 8 dni. Najszybciej nadeszła odpowiedź od Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego był to 1 dzień. Najdłużej udzielenie odpowiedzi zajęło Uniwersytetowi Mikołaja Kopernika, aż 16 dni. Powyższe dane uwzględniają jedynie te podmioty, które udzieliły ostatecznej odpowiedzi na zadane pytanie w terminie wyznaczonym ustawą (Ustawa z 6 września 2001 r.).

Ogrody zoologiczne

Ze względu na stosunkowo niewielką ilość podmiotów w tej grupie, zapytania zostały przesłane do 21 z nich, w tym także do Akwarium Gdyńskiego. Zapytanie publiczne dotyczyło wysokości wynagrodzenia na stanowisku dyrektora ZOO. Według danych Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Polsce są zarejestrowane 24 ogrody zoologiczne, w tym podmioty prywatne i publiczne (*Wykaz ogrodów...*, 2018).

Średnie miesięczne wynagrodzenie brutto dyrektora ogrodu zoologicznego wynosi około 8 500 złotych. Te dane pochodzą z trzech odpowiedzi udzielonych przez podmioty. Na uwagę zasługuje tutaj odpowiedź, która nadeszła z ogrodu zoologicznego w Poznaniu, gdzie wyszczególniono poszczególne części składowe wynagrodzenia, takie jak wynagrodzenie zasadnicze, dodatek funkcyjny oraz dodatek stażowy. Dwa podmioty – Ogród Zoologiczny imienia Stefana Milera w Zamościu oraz Miejski Ogród Zoologiczny w Płocku w celu uzyskania informacji odesłały adresata do Biuletynu Informacji Publicznej, gdzie taką informację można było odnaleźć.

Miejski Ogród Zoologiczny w Łodzi wskazał przetworzony charakter tej informacji i zobowiązał nadawcę do wykazania ważnego interesu publicznego. Jeszcze ciekawsza była odpowiedź Morskiego Instytutu Rybackiego, któremu podlega Gdyńskie Akwarium: „nie możemy udzielić wnioskowanej informacji, z uwagi na brak zgody osoby, której pytanie dotyczy [...]. Pracodawca jest zobowiązany do ochrony prywatności wskazanego pracownika (niepełniącego funkcji publicznej) i jego danych osobowych, a podanie przedmiotowej informacji bez zgody zainteresowanego stanowiłoby naruszenie jego dóbr osobistych”. Z kolei Miejski Zakład Zieleni w Lesznie, któremu podlega Mini-ZOO Leszno poinformo-

mował, że nie posiada ono wyodrębnionego do realizacji zadania stanowiska dyrektora.

Od 15 podmiotów do dzisiaj odpowiedzi nie otrzymano. Średni czas oczekiwania na odpowiedź wyniósł około 7 dni. Najszybciej otrzymana była wiadomość od ZOO we Wrocławiu – po 2 dniach. Jednak była to informacja o przekazaniu zapytania do odpowiedniego działu. Najdłużej, bo po 14 dniach, czyli w ustawowym czasie, należało czekać na reakcję ZOO w Poznaniu, która jednocześnie była najbardziej wyczerpująca. Zostały w niej zawarte poszczególne składniki wynagrodzenia, w tym dodatek funkcyjny i dodatek stażowy oraz konkretne kwoty brutto.

Organizacje świadczące usługi dla osób oraz rodzin dotkniętych przemocą i uzależnieniami

Pytanie dotyczyło kwoty przeznaczanej miesięcznie na wsparcie ze strony psychologów bądź pedagogów przez organizacje, które świadczą usługi dla osób oraz rodzin dotkniętych przemocą i uzależnieniami. W tym przypadku zostały wybrane podmioty z obszaru województwa wielkopolskiego, na którego terenie działa ich blisko 500 (*Wykaz podmiotów...*, 2019).

Średnia kwota przeznaczana na tego typu usługi to 11 846 złotych. Największą kwotę przeznacza miesięcznie Terenowy Komitet Ochrony Praw Dziecka w Poznaniu – 33 072 złotych. Najmniejszą kwotę przeznacza Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Gnieźnie – 450 złotych.

Dane te pochodzą z udzielonych odpowiedzi przez 22 podmioty. 7 podmiotów nie zatrudniało ani psychologa, ani pedagoga. W informacji przekazanej przez Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Czarnkowie została zawarta prośba o wypełnienie specjalnego formularza, za pośrednictwem którego można złożyć wniosek o udostępnienie informacji publicznej drogą elektroniczną.

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie we Wrześni przesłało prośbę o sprecyzowanie pytania, powołując się na wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego: „Niesprecyzowane wnioski o informacje – obiektywnie niepozwalające ustalić treści żądania wnioskodawcy – nie stanowią wniosków o informację publiczną w rozumieniu art. 1 ust. 1 w zw. z art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej, a w rezultacie nie podlegają rozpatrzeniu w jej trybie” (Wyrok NSA z 22 czerwca 2017 r.).

Wśród podmiotów, do których zostało skierowane pytanie, znalazła się także organizacja pozarządowa. Była nią Fundacja na Rzecz Zdrowia Psychicznego Małych Dzieci „Zero-Pięć” w Poznaniu. W jej przypadku sformułowana została odpowiedź, w której zawarta była informacja, iż koszt jednej wizyty u psychologa waha się między 100, a 120 złotych.

Niestety i tutaj 18 zapytań pozostało bez żadnej odpowiedzi. Średnio na jedną odpowiedź trzeba było czekać 2 dni, co jest bardzo dobrym wynikiem w porównaniu z pozostałymi grupami badawczymi. Kilka podmiotów udzieliło odpowiedzi jeszcze tego samego dnia. Pytania zostały wysłane rano, a odpowiedzi zostały przesłane po południu lub wieczorem. Najdłuższy był czas oczekiwania na odpowiedź Komitet Ochrony Praw Dziecka, ponieważ przesłał ją po 11 dniach. Żaden z podmiotów nie skorzystał tutaj z prawa do wydłużenia terminu ani nie wskazał na złożoność informacji.

Starostwa powiatowe

Zapytanie dotyczyło kwoty, jaką poszczególne starostwa powiatowe przeznaczyły na organizację obchodów 100-lecia odzyskania niepodległości. W próbie doboru znalazło się 40 spośród 314 powiatów w Polsce (*Podział administracyjny Polski*, 2019). Odpowiedzi miały dość zróżnicowaną strukturę. Jeżeli dany samorząd organizował kilka działań, wtedy często były one wymieniane i do każdego z nich była przydzielona konkretna kwota pieniędzy. Jednak często nie były one konkretnie wymieniane w odpowiedzi i tym samym podana była tylko kwota łączna.

Średnie koszty poniesione przez wybrane powiaty w związku z obchodami 100-lecia odzyskania niepodległości wyniosły 18 800 złotych. Najwięcej na ten cel przeznaczyło Starostwo Powiatowe w Świdnicy – ponad 100 tysięcy złotych. Najmniejszą kwotę wydatkowało Starostwo Powiatowe w Białogardzie, przeznaczając 80 złotych na zakup wiązanki kwiatów. Cztery starostwa nie uczestniczyły w organizacji obchodów ani nie przeznaczyły żadnych funduszy.

Łącznie na zapytanie odpowiedziały 33 podmioty. Jest to najlepszy wynik ze wszystkich grup podmiotów, do których kierowane były pytania. Bardzo szczegółowa była odpowiedź Starostwa Powiatowego w Wolsztynie. Zawierała ona konkretne kwoty wydane na reklamy w lokalnych gazetach, koszt transportu asysty honorowej, wiązanki kwiatów,

zakupu materiałów do wykonania rozetek, a nawet koszt oprawy muzycznej uroczystej Mszy Świętej.

Na odnotowanie zasługuje fakt, że żaden z podmiotów nie próbował uchylić się od odpowiedzi poprzez wskazanie jej złożoności. Przykład odpowiedzi Starostwa Powiatowego w Wolsztynie wykazał jej możliwą złożoność. Niestety, pomimo iż pytania były kierowane do jednostek samorządu terytorialnego, siedem z nich pozostawiło zapytanie bez jakiegokolwiek odpowiedzi. Wśród nich były takie powiaty jak Pyrzyce, Jelenia Góra, Rawa Mazowiecka.

Średni czas oczekiwania na odpowiedź wyniósł 7 dni. Najdłużej oczekiwano na odpowiedź Starostwa Powiatowego w Poznaniu, dokładnie 16 dni. Najkrótszy czas odpowiedzi osiągnęło Starostwo Powiatowe w Dębicy, gdyż przyszła ona następnego dnia.

Szpitala

Do wybranych placówek szpitalnych w Wielkopolsce, których 50 działa w ramach publicznego systemu opieki zdrowotnej (Żyra, Malesa, 2016, s. 81), wysłano następujące pytanie: „Ile pieniędzy szpital w latach 2018–2019 przeznaczył na modernizację placówki dotyczącą udogodnień dla niepełnosprawnych?”

Średnio ponad 160 tysięcy złotych kosztowały wprowadzone w jednostkach udogodnienia dla osób niepełnosprawnych. Najmniej na ten cel przeznaczył Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w Poznaniu – 4305 złotych. Natomiast największą kwotę przeznaczył Wojewódzki Szpital Zespolony imienia Ludwika Perzyny w Kaliszu – 440 tysięcy złotych.

Należy tutaj podkreślić, że dane liczbowe pochodzą wyłącznie z czterech odpowiedzi. W pozostałych odpowiedziach wskazywano na to, że albo szpital nie prowadzi dokładnej ewidencji odnośnie wprowadzanych udogodnień dla osób niepełnosprawnych, albo były one częścią większych inwestycji, gdzie ustalenie konkretnych kwot przeznaczonych na takie udogodnienia byłoby trudne do ustalenia, a co za tym idzie stanowiłoby dane przetworzone. Z kolei Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Obornikach stwierdził, że: „Szpital w latach 2014–2018 został dostosowany dla potrzeb osób niepełnosprawnych. Inwestycja prowadzona była przez powiat obornicki”.

Łącznie na zapytania odpowiedziało 10 pomiotów. Oznacza to, że aż 30 podmiotów nie udzieliło odpowiedzi, co w tym zestawieniu jest wynikiem najgorszym. Wojewódzki Szpital Zespolony w Lesznie jako jedyne skorzystał z możliwości przedłużenia terminu udzielenia odpowiedzi. Został on wydłużony do miesiąca. Odpowiedź nadeszła w wyznaczonym terminie.

Średni czas oczekiwania na reakcję wynosił 10 dni. Najszybciej dotarła odpowiedź Szpitala Klinicznego imienia Heliodora Święcickiego Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu, gdyż nadeszła ona tego samego dnia. Być może dlatego, że była ona dość lapidarna. Stwierdzono w niej, że: „szpital nie prowadzi odrębnej ewidencji wydatków związanych z modernizacjami infrastruktury pod kątem udogodnień dla niepełnosprawnych, a ewentualne działania w tym zakresie są elementem większych inwestycji”. Najdłuższy czas oczekiwania na odpowiedź przypada Wojewódzkiemu Szpitalowi Zespolonemu w Kaliszu. Ten ośrodek na wygenerowanie swojej, skądinąd najdokładniejszej i najbardziej rozbudowanej w zestawieniu odpowiedzi potrzebował aż 30 dni.

Wnioski

Po przeprowadzeniu badania nad dostępem do informacji publicznej przede wszystkim należy stwierdzić, że jeszcze wiele jest do zrobienia i poprawienia w tym obszarze funkcjonowania życia publicznego. Często zdarzają się nieprawidłowości związane z nieprecyzyjnością przepisów, czy przekraczaniem terminu wyznaczonego przez ustawodawcę na odpowiedź. Art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy o dostępie do informacji publicznej mówi: „Prawo do informacji publicznej obejmuje uprawnienia do uzyskania informacji publicznej, w tym uzyskania informacji przetworzonej w takim zakresie, w jakim jest to szczególnie istotne dla interesu publicznego” (Ustawa z 6 września 2001 r.). To właśnie ten zapis jest często wykorzystywany przez podmioty publiczne do wzywania nadawcy, aby w ciągu 7 dni wykazał ważny interes publiczny, pod rygorem pozostawienia sprawy bez rozpatrzenia. W momencie, w którym ten interes publiczny był wykazywany przez niektóre grupy projektowe, nadal pytanie pozostawało bez odpowiedzi. Zupełnie tak jakby podmiot, stając się sędzią we własnej sprawie, miał sam zdecydować, czy ten ważny interes publiczny został wykazany czy nie. Niestety często powód, którym

było badanie dostępu do informacji publicznej był niewystarczający, aby udzielić odpowiedzi.

Warto tutaj także pochylić się nad odpowiedzią Morskiego Instytutu Rybackiego, który wskazał na ochronę dóbr osobistych swojego pracownika. Skorzystał on także z odmowy udzielenia informacji, stanowiących część zawartego stosunku pracy. Podmiot miał tu na myśli art. 5 ust. 2 ustawy, który ogranicza dostęp do informacji ze względu na prywatność osoby fizycznej. Ponadto skontrowany został tutaj zapis mówiący o tym, że nie podlegają temu wyłączeniu osoby pełniące funkcje publiczne. Trudno tutaj oceniać czy to stanowisko jest funkcją publiczną, jednak jest to częsty fortel stosowany przy tego typu pytaniach. Z drugiej jednak strony, jeśli jego stanowisko jest opłacane ze środków publicznych, to w takim przypadku trudno mówić tutaj o niespełnianiu takiego wymogu.

Średni czas oczekiwania na udzielenie odpowiedzi w trybie informacji publicznej to 7 dni. W zestawieniu znalazły się podmioty, które odpowiedziały jeszcze tego samego dnia, a także takie, które znacznie ten termin przekraczały. Wobec drugiej grupy można odnieść wrażenie, że nie do końca zdają sobie sprawę z możliwości przedłużenia terminu udzielenia odpowiedzi w przypadku, gdy musi zostać wytworzony nowy dokument ją zawierający. Trzeba tutaj zwrócić uwagę, że wymaga to wcześniejszego poinformowania nadawcy oraz wyznaczenia nowego terminu, zgodnie ze standardami zawartymi w ustawie, co niektóre podmioty uczyniły. Warto jednak nie przeoczyć terminu, który sami sobie wyznaczaliśmy.

Dokładnie 40% zapytań, sumując wszystkie wiadomości wysłane w badaniu, nie doczekały się żadnej odpowiedzi. Jest to całkiem spory odsetek, chociaż jest on zróżnicowany w zależności od danej grupy podmiotów. Najgorszy wynik „osiągnęła” grupa szpitali. Jedynie 25% zapytań doczekało się jakiegokolwiek reakcji. Na drugim biegunie są starostwa powiatowe, gdzie odpowiedzi doczekało się prawie 85% zapytań. Bardzo znamienne jest fakt, że żadne ze starostw nie próbowało wymigiwać się od odpowiedzi, zwłaszcza że jest to informacja stosunkowo prosta do odnalezienia, bo dotyczy ona zagadnień budżetowych, które powinny być ujęte w projekcie budżetu na dany rok oraz sprawozdaniu z wykonania budżetu powiatu, na podstawie którego rada powiatu udziela absolutorium z wykonania budżetu, a pytanie dotyczyło budżetu już wykonanego i „rozliczonego”. Z tego wynika, że jest to dokument niewymagający wygenerowania przez urząd, a co za tym idzie nie spełnia kryteriów informacji złożonej. Ponadto nic nie stoi na przeszkodzie, pod warunkiem

posiadania odpowiedniego zaplecza kadrowego i odpowiednich „mocy przerobowych”, aby taki dokument będący wynikiem przetworzenia informacji wygenerować (Osowski, 2018). Postrzeganie tego wyłącznie jako dokładanie podmiotowi dodatkowej pracy na pewno nie jest pozytywnym zjawiskiem. Nie wróży to dobrze jawności życia publicznego. Jak wynika z obserwacji autora różnych prób zatajania przez organy administracji rządowej informacji, które przez swój charakter są informacją publiczną, przykład idzie z góry. Działania te są kiepskim prognostykiem dla jawności życia publicznego w Polsce.

Bibliografia

- Beyme K. (2007), *Współczesne teorie polityczne*, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.*, Dz. U. 1997, Nr 78, poz. 483.
- Nowak E. Głowiński K. (2013), *Teoretyczne metody badawcze w naukach społecznych*, „Obronność – Zeszyty Naukowe Wydziału Zarządzania i Dowodzenia Akademii Obrony Narodowej” nr 2(6), Warszawa.
- Osowski S. *Trybunał Konstytucyjny o informacji publicznej przetworzonej*, 18.12.2018 r., siecobywatelska.pl, <https://siecobywatelska.pl/trybunal-konstytucyjny-o-informacji-publicznej-przetworzonej/>, 4.02.2020.
- Podział administracyjny Polski*, Główny Urząd Statystyczny 1.01.2019 r., <https://stat.gov.pl/statystyka-regionalna/jednostki-terytorialne/podzial-administracyjny-polski/>, 16.02.2020.
- Ranking Uczelni Akademickich 2019*, „Perspektywy” <http://ranking.perspektywy.pl/2019/ranking-uczelni-akademickich>, 4.02.2020.
- Ustawa z dnia 6 września 2001 roku o dostępie do informacji publicznej, Dz. U. 2019, poz. 1429.
- Wykaz ogrodów zoologicznych w Polsce*, Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska, 11.04.2018 r., <https://www.gdos.gov.pl/wykaz-ogrodow-zoologicznych-w-polsce>, 16.02.2020.
- Wykaz podmiotów oraz organizacji pozarządowych świadczących usługi dla osób i rodzin dotkniętych przemocą w rodzinie*, Sąd Okręgowy w Poznaniu, 11.07.2019 r., <https://www.poznan.so.gov.pl/download/wykaz-podmiotow-i-org-pozarządowych-swiadczyacych-uslugi-dla-osob-i-rodzin-dotkniętych-.pdf>, 17.02.2020.
- Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 22 czerwca 2016 roku, sygnatura akt I OSK 2505/16.
- Żyra M., Malesa E. (red.) (2017), *Zdrowie i ochrona zdrowia w 2016 r.*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa.

Implementation of the obligation to provide public information by selected groups of public entities in Poland

Summary

The obligation to search for public information is implemented differently by users using public funds. The research conducted on a sample covering several social groups, among others universities, zoos and hospitals, which are still many amendments in the provisions on regulations, take into account 40% of queries were not answered, knowledge of the procedures contained in the provisions regarding the rights access to public information, using procedures and vague regulations, which is related to evading responses to some public ones.

Key words: public information, universities, public entities

Informacja o autorze

Paweł Antuchowski [pawel.antuchowski@gmail.com] – student na kierunku zarządzanie państwem na Wydziale Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu imienia Adama Mickiewicza w Poznaniu, członek Koła Naukowego Polityki Ekonomicznej i Społecznej UAM oraz Koła Naukowego Psychologii Polityki UAM.

